

Autor opracowania: prof. dr hab. Marek Bernacki, ATH w Bielsku-Białej
Opracowania ukazały się drukiem w 2002 roku w warszawskim Wydawnictwie ADAMANTAN w serii "Przeczytaj Przed Maturą".

J.W. Goethe *Cierpienia młodego Wertera*

Biogram autora

Johann Wolfgang von Goethe (1749–1832) – najwybitniejszy niemiecki twórca okresu klasycyzmu, „burzy i naporu” (zob. niżej) oraz romantyzmu. Pochodził z rodziny mieszczańskiej (jego ojciec był radcą i doktorem praw), co wpłynęło na jego poglądy i twórczość. Po ukończonych studiach prawniczych rozpoczął praktykę adwokacką w rodzinnym Frankfurcie na Menem. Miał wszechstronne zainteresowania, łączył dociekliwość badacza z wyobraźnią poetycką. Zajmował się nie tylko literaturą, lecz także historią sztuki, anatomią, fizjologią, botaniką, teorią barw, górnictwem, hutnictwem. W 1775 r. zamieszkał w Weimarze (zaproszony przez księcia Karola Augusta), gdzie pełnił funkcję tajnego radcy, a po nobilitacji w 1782 kierował Izbą Finansów. W latach 1791–1817 był dyrektorem teatru weimarskiego, uczynił z miasta kulturalny ośrodek księstwa. W 1790 r. Goethe odwiedził Polskę (był m.in. w Krakowie i Częstochowie). Towarzyszem ostatnich lat sędziwego poety był młody literat Johann Peter Eckermann, któremu zawdzięczamy wywiad-rzekę przeprowadzony z autorem Fausta – *Rozmowy z Goethem*. Pisarz zmarł w Weimarze w wieku 83 lat. Jego ostatnie przed śmiercią słowa miały brzmieć: „Więcej światła”.

Johann Wolfgang Goethe uważany jest za największego poetę niemieckiego; nazywano go „ulubieńcem bogów”, „olimpijczykiem” i „boskim starcem”. Ukończony tuż przed śmiercią dwuczęściowy dramat *Faust*, opowiadający o życiu średniowiecznego alchemika Johannes Fausta, który zawarł pakt z diabłem, należy do arcydzieł literatury światowej.

Warto wiedzieć:

Nazwa: „okres burzy i naporu” pochodzi od tytułu utworu niemieckiego dramaturga Maksymiliana Fryderyka Klingera pt. *Sturm und Drang*. Okres ten, obejmujący lata 80. i 90. XVIII w., określane jest także mianem **preromantyzmu**, gdyż twórczość niemieckich poetów, takich jak J.W. Goethe czy F. Schiller, a także działających w tym czasie w Jenie (mieście znajdującym się na terytorium księstwa weimarskiego) filozofów (J.G. Herdera, F.W.J. Schellinga i J.G. Fichtego), wywarła znaczny wpływ na XIX-wieczną sztukę romantyczną.

Do najbardziej reprezentatywnych dzieł literackich okresu „burzy i naporu” należą: *Cierpienia młodego Wertera* Goethego (1774) oraz *Zbójcy* Schillera (1781).

Najważniejsze utwory:

Debiut literacki: *Götz z Berlichingen* (1773, wyd. pol. 1877) – dramat w pięciu aktach prozą osnutą na wydarzeniach wojen chłopskich.

Dzieła z okresu „burzy i naporu”: *Cierpienia młodego Wertera* (1774, wyd. pol. 1822) – powieść w listach (czyli epistolarna), jeden z najważniejszych utworów okresu „Sturm und Drang”. W tym czasie powstało także wiele utworów lirycznych (np. słynny wiersz *Znasz-li ten kraj*), a także ód, hymnów i pieśni.

Dziewła z okresu tzw. „klasyki weimarskiej”: liczne utwory liryczne, w tym znane ballady, jak np. *Król olch*, *Rybak* czy *Uczeń czarnoksiężnika*; dramat *Ifigenia w Taurydzie* (1787, wyd. pol. 1833), poemat *Herman i Dorota* (1798, wyd. pol. 1845), poemat *Faust* (I część – 1801, wyd. pol. 1844; II część – 1832, wyd. pol. 1962).

Goethe był też autorem znanych utworów prozatorskich: dwuczęściowej powieści edukacyjnej *Lata nauki Wilhelma Meistra* (1796) i *Lata wędrówki Wilhelma Meistra* (1821, wyd. pol. całości 1893) oraz powieści autobiograficznej: *Z mojego życia. Zmyślenie i prawda* (1809–1831, wyd. pol. 1895).

Warto wiedzieć

1. Wydany w 1798 r. poemat idylliczny Goethego *Herman i Dorota* zainspirował Adama Mickiewicza do napisania (w 1832 r.) *Pana Tadeusza*. Obaj wielcy poeci spotkali się w Weimarze w sierpniu 1829 r., J.W. Goethe obchodził właśnie 80. urodziny. Na pamiątkę wspólnie spędzonych chwil i serdecznej rozmowy niemiecki poeta podarował polskiemu wieszczowi wiersz z autografem oraz używane przez siebie gęsie pióro do pisania.
2. Na przełomie XVIII i XIX wieku pierwszym tłumaczem i propagatorem twórczości J.W. Goethego w Polsce był Kazimierz Brodziński. Później niektóre utwory przekładał także Adam Mickiewicz (np. balladę *Król Olch*).

Tematyka dzieła

Nadrzędnym tematem powieści J.W. Goethego są dzieje nieszczęśliwej miłości tytułowego bohatera, Wertera, do Lotty.

Miejsce akcji

Akcja utworu rozpoczyna się w okolicach małego niemieckiego miasta (w powieści nie pada jego nazwa), do którego Werter przybył, aby załatwić sprawy spadkowe swojej matki. W pobliżu znajduje się miejscowość Wahlheim (fikcyjna), ulubiony cel spacerów bohatera. Cztery miesiące później wydarzenia rozgrywają się już w innym mieście (jego nazwy również nie poznajemy), w którym Werter rozpoczyna pracę w poselstwie. Po podaniu się do dymisji na krótko odwiedza rodzinne miasto, przebywa w wiejskiej rezydencji księcia, by na koniec udać się do miejscowości zamieszkaanej przez Lottę i jej męża Alberta.

Czas akcji

Opowiedziane wydarzenia obejmują około 20 miesięcy, dokładnie od 4 maja 1771 roku do 23 grudnia 1772 roku. W pierwszym miesiącu Werter poznaje uroki nowego miejsca. W połowie czerwca spotyka po raz pierwszy Lottę, w której zakochuje się od pierwszego wejrzenia. Miłość do Lotty staje się najważniejszym wydarzeniem w życiu Wertera, będąc też głównym tematem jego listów do przyjaciela (zob. **Problematyka ideowa**).

Bohaterowie

Postacie pierwszoplanowe

Werter – główny bohater i zarazem narrator powieści. Młody, wykształcony, czytany i stosunkowo niezależny finansowo mieszczanin, dla którego praca nie jest koniecznością, a nawet wydaje się przeszkodą do jak najpełniejszego życia. W listach do swojego przyjaciela Wilhelma Wertera relacjonuje wydarzenia tworzące akcję powieści, przede wszystkim jednak opisuje własne przeżycia, uczucia i przemyślenia.

Z listów wyłania się portret jednostki niezwykle uczuciowej, wrażliwej na przyrodę i piękno sztuki, samotnej, nierozumianej i wyobcowanej, równocześnie posiadającej cechy i talenty cenione w towarzystwie, takie jak urok osobisty, umiejętność ciekawej konwersacji, talent plastyczny (rysuje, wycina sylwety) i muzyczny (pięknie tańczy, potrafi nastroić fortepian). Werter **przejawia też zainteresowania filozoficzno-psychologiczne**, interesuje go zagadka istnienia ludzkiego, często **rozmyśla nad sensem życia**, czego wyrazem są uwagi kreślone w listach do przyjaciela. Na ogół jednak Werter ocenia ludzi krytycznie:

Jednostajny jest rodzaj ludzki. Większość przepracowuje przeważną część czasu, by żyć, a ta odrobina wolności, która im pozostaje, niepokoi ich tak, że używają wszelkich środków, by się jej pozbyć.

Żywe zainteresowanie Wertera wzbudzają dzieci, z którymi potrafi wspaniale nawiązać kontakt, a także prości ludzie. Przytoczona w listach historia parobka zakochanego w pięknej wdowie pociąga Wertera i rozgrywa się równoległe do jego własnej (zob. **Problematyka ideowa**).

Werter jest na swój sposób człowiekiem religijnym. Często myśli o Bogu, modli się; mało tego, nawet świadomie decydując się na samobójstwo, uznawane przez Kościół za grzech śmiertelny, odnajduje pociechę i nadzieję na lepsze życie w myślach o Stwórcy. Pisze w pożegnalnym liście do Lotty:

Idę pierwszy! Idę do mego Ojca, do twego Ojca. Jemu się chcę poskarżyć i On mnie pocieszy, dopóki ty nie przyjdiesz, dopóki nie polecę na twoje spotkanie i nie pochwycę cię, i nie zostanę przy tobie przed obliczem Nieskończonego w wiecznym uścisku.

Kreowany przez Wertera obraz Boga ma niewiele wspólnego z wiarą chrześcijańską, wyrasta raczej z realizowanej przez bohatera **indywidualnej religii miłości**. To ona jest najwyższą wartością, nadaje sens życiu, łączy kochanków na zawsze, przenosząc namiętność w życie po śmierci. W tym systemie ukochana urasta w myślach bohatera do rangi istoty boskiej. Tak też bohater traktuje Lottę – przede wszystkim uwielbia ją, czci i szanuje. Raz tylko śni o bliskości w ramionach wybranki, a podczas pożegnalnego spotkania wybucha jego tłumiona fizyczna namiętność:

Otoczył ją ramionami, przycisnął do piersi i pokrywał jej drżące wargi szalonymi pocałunkami.

Co ciekawe, ten akt nie rozpałił żądz Wertera i zazdrości wobec intymności, którą Lotta dzieliła z Albertem:

I cóż z tego, że Albert jest twym mężem? Mężem! – Toż to jest dla tego świata – i dla tego świata grzechem jest, że ja cię kocham, że chciałbym cię porwać z jego ramion w moje. Grzechem? Dobrze! I karzę się za to. Zakosztowałem tego grzechu w jego całej niebiańskiej rozkoszy, napoiłem swe serce balsamem życia i siłą; od tej chwili jesteś moja!

„Niemożliwa” miłość w połączeniu z wybujałą uczuciowością i ogólnym nieprzystosowaniem bohatera doprowadzają go do śmierci. Niezwykle trafnie scharakteryzowała Wertera sama Lotta, która nieraz „łajała [go] za zbyt gorący udział we wszystkim” i ostrzegła, że „zginie z tego powodu”.

Lotta – ukochana Wertera, piękna córka książęcego komisarza, opiekująca się licznym rodzeństwem z istic matczyną troskliwością. Posiada wiele cech Wertera, takich jak uczuciowość, wrażliwość, zamiłowanie do muzyki i poezji, wyobraźnię. Tu jednak podobieństwa się kończą. Lotta jest pogodna i pracowita, żyje w wewnętrznej harmonii, dobrowolnie dźwiga ciężar prowadzenia domu owdowiałego ojca i wychowania młodszego rodzeństwa, opiekuje się chorymi, niosąc im ulgę w cierpieniu. Nie odczuwa swoich obowiązków jako poświęcenia, znajduje czas i chęć na zabawę, lekturę, taniec, śpiew, grę na fortepianie czy życie towarzyskie. Umiejętnie godzi pracę z rozrywką, w obu znajdując spełnienie.

Nie pozostaje obojętna na urok Wertera, odczuwa z nim silne duchowe powinowactwo, jednak odpowiedzialnie dotrzymuje przyrzeczonego słowa Albertowi i decyduje się go posłubić. I decyzja ta również ma niewiele wspólnego z poświęceniem. O ile Werter wnosi w jej życie niezwykłość, o tyle Albert daje jej oparcie i spokój. Jej uczucie do Alberta opiera się na wieloletnim przywiązaniu i wzajemnym zaufaniu:

Widziała się oto związaną na zawsze z mężczyzną, którego miłość i wierność znała, któremu była serdecznie oddana, którego spokój i stanowczość zdawały się zesłane przez niebo, by dzielna kobieta mogła budować na nich szczęście swego życia; czuła, czym on na zawsze będzie dla niej i dla jej dzieci.

Natarczywa miłość Wertera bardziej niepokoi ją niż cieszy, mąci wewnętrzny spokój, tym bardziej że wywołuje wypierane przez Lottę pragnienia spędzania z nim wspólnego czasu. Więc z Albertem i odczuwane duchowe pokrewieństwo z Werterem powodują **wewnętrzny konflikt**, obcy harmonijnej duszy Lotty.

(...) Werter stał się jej tak drogi, już od pierwszej chwili poznania tak jasno ujawniło się ich podobieństwo duchowe, długotrwała znajomość z nim, niektóre przeżyte chwile wywarły w jej sercu tak niezatarte wrażenie! Dzielna się z nim każdą ciekawszą myślą czy wrażeniem i czuła, że z chwilą rozłąki powstanie w duszy jej próżnia, której nic nie zdoła wypełnić. O, gdybyż mogła w tej chwili zmienić go w brata! Jakże by była szczęśliwa! Gdybyż mogła ożenić go z którąś ze swych przyjaciółek, mogłaby ufać, że naprawi zupełnie i swój stosunek do Alberta. Zrobiła w myśli przegląd swych przyjaciółek i każdej miała coś do zarzucenia, a nie znalazła żadnej, której by go chciała oddać. Po tych rozważaniach dopiero odczuła głęboko, nie uświadamiając sobie tego wyraźnie, że jej serdecznym, tajemnym życzeniem jest zatrzymać go dla siebie, a jednocześnie mówiła sobie, że nie może, że nie wolno jej zatrzymać Wertera. Jej czysta, piękna dusza, zwykle tak beztroska i łatwo znajdująca wyjście z trudności, czuła ciężar smutku, droga do szczęścia była zamknięta.

W imię wierności małżeńskiej Lotta podejmuje heroiczną decyzję o zaniechaniu spotkań z Werterem, powściąga własne uczucia podczas ostatniego spotkania, a po chwili spędzonej w ramionach zakochanego w niej młodzieńca, wyprasza go z domu. Potem martwi się o niego i przeczuwa najgorsze. Wiadomość o samobójstwie Wertera mocno przeżywa,

prawdopodobnie zapada na zdrowiu, ale poza ogólnikową informacją „wydawcy” – „Obawiano się o życie Lotty” – żadnych szczegółów czytelnik nie otrzymuje.

W tym nieszczęsnym układzie małżeńskiego trójkąta najtrudniejsza jest sytuacja Lotty, co w połączeniu z cechami osobowości bohaterki czyni z niej **postać tragiczną**.

Albert – narzeczony, później mąż Lotty. Spokojny, odpowiedzialny, pracowity młody człowiek, darzący Lottę głębokim uczuciem. Jest niezwykle taktowny wobec Wetera, nawiązuje z nim nawet przyjacielską więź. Miłość Wertera do Lotty początkowo sprawia Albertowi nawet radość, ale stopniowo zaczyna ciążyć, ponieważ rzutuje na relacje małżonków.

W okazywaniu uczuć jest raczej powściągliwy, w życiu kieruje się przede wszystkim rozumem, przestrzega kanonu zasad powszechnie uznawanych przez społeczeństwo i Kościół. Polemizując z poglądami Wertera, mówi:

(...) człowiek, którego porywają namiętności, traci wszelkie opamiętanie i powinien być uważany za pijanego, za szalonego.

Nie zdając sobie sprawy, że mówi do przyszłego samobójcy, jednoznacznie ocenia targnięcie się na własne życie bez względu na powody:

Nie mogę pojąć, jak człowiek może być tak głupi, by się zastrzelić; sama ta myśl budzi we mnie odrazę.

(...) nie można go [samobójstwa] uważać za nic innego jak tylko za słabość, bo oczywiście łatwiej jest umrzeć niż mężnie znieść życie pełne udręki.

Emocjonalne zachowania Wertera traktuje jak „humory”, wypomina mu skłonność do przesady, a sygnałów o planowanym samobójstwie nie traktuje poważnie. Nie łączy licznych rozważań Wertera, jego niespełnionej miłości do Lotty z prośbą o pistolety na planowany wyjazd. Bez wahania pożycza więc narzędzie, przy użyciu którego Werter pozbawi się życia. Zważywszy na ogromne poczucie odpowiedzialności Alberta, nieświadome ułatwienie samobójczego czynu przyjaciela było dla niego ogromnym przeżyciem. Lakonicznie sygnalizuje to „wydawca”, opisując reakcję środowiska na śmierć Wertera:

O przerażeniu Alberta, a żałości Lotty pozwólcie mi nie mówić.

Postacie drugoplanowe

Wilhelm – przyjaciel Wertera, adresat listów, z których można wywnioskować, że jest typem człowieka bliższym Albertowi niż Werterowi. Jest zwolennikiem czynnego życia (więcej działania niż rozmyślań), co chwilami Werter ma mu za złe:

A temu winniście wy wszyscy, którzyście wpędzili mnie w to jarzmo i tyle bajali o czynnym życiu.

Wilhelm odwołuje się do rozsądku Wertera, gdy ten szaleje z miłości do Lotty, na co bohater odpowiada mu w liście takimi słowami:

Dzięki ci, Wilhelmie, za twój serdeczny współudział, za twą życzliwą radę i proszę cię, bądź spokojny.

Wilhelm troszczy się o przyjaciela, chce go odwiedzić – niestety, świadomie przygotowujący się do samobójstwa Werter zapobiega temu przyjazdowi.

Komisarz książęcy – ojciec Lotty, człowiek prawego charakteru. Po śmierci żony za zgodą księcia opuścił miasto i zamieszkał wraz z dziećmi w leśniczówce w okolicach miasta, do którego Werter przybył na samym początku. Tytułowy bohater powieści darzy komisarza sympatią i ogromnym szacunkiem.

Parobek z Wahlheim – młody człowiek zakochany w pięknej wdowie, u której jest na służbie. Łączy go z nią intymny związek (darzy ją „miłością rosnącą z każdym dniem”). Po odprawieniu ze służby przez brata wdowy parobek cierpi z powodu nieszczęśliwej miłości, a na wieść o planowanym ślubie swojego następcy (też parobka) z wdową, dopuszcza się morderstwa. Działa w afekcie, usprawiedliwiając swój czyn takimi słowami:

Żaden mieć jej nie będzie i ona nie będzie miała żadnego.

Wiadomość o morderstwie budzi współczucie Wertera dla nieszczęśliwego kochanka; chce mu nawet w jakiś sposób pomóc. Wstawia się za parobkiem u komisarza, jednak jego interwencja nie przynosi żadnego efektu.

Posel – pracodawca Wertera w okresie, gdy bohater podejmuje tzw. czynne życie. Człowiek drobiazgowy, pedantyczny i kategoryczny. W ocenie Wertera:

Jest to najbardziej rygorystyczny głupiec, jaki może istnieć. Powolny i nudny jak stara ciotka. Człowiek, który nigdy nie jest z siebie zadowolony i dlatego nikt go nie zadowoli (...) Sposób, w jaki pracuje i załatwia sprawy, jest tak śmieszny, że nie mogę się powstrzymać, by mu się nie sprzeciwić, i często jakąś rzecz robię wedle własnego rozumu i sposobu, co mu oczywiście nigdy nie dogadza.

Hrabia C. – życzliwy Werterowi arystokrata, którego ten poznaje podczas pracy w poselstwie.

Jest to otwarta głowa, człowiek o głębokim umyśle, ale wcale nie oschły, dlatego że ogarnia szerokie horyzonty; w jego obcowaniu z ludźmi widać tyle zrozumienia dla przyjaźni i miłości.

Podczas obiadu u hrabiego Werter doświadcza przykrości. Osoby lepiej urodzone okazują mu swoją wyższość, przez co głęboko odczuwa różnicę pochodzenia i absurdalność podziałów społecznych. Pod wpływem tego epizodu Werter rezygnuje z pracy w poselstwie.

Książę – poznany przez Wertera w czasie pracy w poselstwie. Po rezygnacji Wertera ze stanowiska książę zaprasza go do swego myśliwskiego zamku. Książę ceni „rozum i talenty”

Wertera, próbuje nawiązać z nim przyjaźń, jednak to się nie udaje. Po miesiącu spędzonym na zamku księcia Werter krytycznie stwierdza:

Jest on człowiekiem rozumu, lecz rozumu zgoła pospolitego, towarzystwo jego nie bawi mnie więcej niż czytanie dobrze napisanej książki (...) książkę odczuwa sztukę i odczuwałby jeszcze bardziej, gdyby nie zacieśniał swych horyzontów brzydką uczonością i utartą terminologią.

Z powodu braku głębszego porozumienia Werter decyduje się opuścić zamek księcia.

Panna von B. – młoda kobieta poznana przez Wertera podczas pracy w poselstwie. Przypomina Werterowi Lottę. Nie cieszy jej wysokie pochodzenie, wrażliwa jest na piękno natury, marzy o wyrwaniu się ze świata społecznych układów. Darzy Wertera ogromną sympatią.

Henryk – obłąkany z miłości do Lotty był pisarz u jej ojca. Nie znalazł ani wzajemności Lotty, ani zrozumienia u komisarza, i został wydalony ze służby. Jego historia pojawia się pod koniec powieści i głęboko porusza Wertera (zob. *Problematyka ideowa*).

Eleonora – wspomniana w pierwszym liście kobieta, z którą wcześniej Werter był związany. Z listu wynika, że Werter zaangażowany w związek z Eleonorą, zainteresował się jej siostrą. Konieczność wyjazdu w sprawach spadkowych matki stała się dla bohatera dogodną okazją, by wybrnąć z miłosnych tarapatów. Werter współczuje Eleonorze, lecz później nie wraca już do niej myślą.

Forma dzieła

Przynależność gatunkowa

Cierpienia młodego Wertera to **powieść epistolarna** (więcej informacji – zob. *Konteksty*), w której autorem listów jest tytułowy bohater. Zbiór listów Wertera poprzedzony jest notą „wydawcy”:

Czego tylko dowiedzieć się mogłem o dziejach biednego Wertera, zebrałem pilnie i podaję wam tutaj...

Adresatem listów Wertera jest jego przyjaciel Wilhelm. Trzy listy kieruje Werter do Lotty, z czego dwa są niezbyt istotne, natomiast trzeci, cytowany czytelnikowi w końcowej części przez „wydawcę”, stanowi pożegnanie Wertera z Lottą i życiem, zawiera dramatyczny opis jego tragicznej miłości.

W okresie pracy w poselstwie Werter pisze jeden list do Alberta – jest to reakcja na wiadomość o ślubie Lotty i Alberta.

Powieść kończy obszerna narracja „wydawcy”, opowiadająca o ostatnich dniach Wertera. „Wydawca”, przyjmując rolę narratora, wielokrotnie przytacza ostatnie notatki i listy tytułowego bohatera powieści. (Wszystkie listy są datowane).

Kompozycja

Powieść podzielona jest na dwie księgi ujęte ramą noty od wydawcy na początku i fragment „Wydawca do czytelnika” na końcu powieści.

Przegląd ważniejszych wydarzeń w powieści

Księga pierwsza

W pierwszych dniach maja 1771 roku Werter przybywa do małego miasta, by załatwić sprawy spadkowe swojej matki. Tęskni za przyjacielem Wilhelmem, jednak cieszy się z powodu rozstania z „biedną Eleonorą” (zob. *Postaci drugoplanowe*). Poznaje okolice, rozkoszuje się pięknem przyrody, trochę rysuje, czyta Homera, zacieśnia więzi towarzyskie. W połowie czerwca poznaje piękną Lottę, córkę komisarza książęcego, której towarzyszy na balu zorganizowanym na wsi przez miejscowe towarzystwo. Od pierwszego wejrzenia zakochuje się w Lotcie i znajduje z nią wiele wspólnych tematów. Nie przeszkadza mu świadomość, że Lotta zaręczona jest z nieobecnym chwilowo Albertem. Szczęście Wertera trwa do powrotu Alberta (30 lipca). Narzeczony Lotty odnosi się do Wertera życzliwie, między nimi zawiązuje się nawet nić przyjaźni, jednak nieszczęśliwy układ uczuciowy staje się źródłem konfliktów, napięć i rozterek bohaterów.

Miłość Wertera rośnie z każdą chwilą:

Cóż znaczy ta szalona, bezkresna namiętność? Nie znam już innej modlitwy jak do niej. W wyobraźni mej nie zjawia się żadna inna postać prócz niej i wszystko wokoło widzę tylko w związku z nią.

Zachowując resztki rozsądku, bohater decyduje się na odejście:

Muszę odjechać! Dzięki ci, Wilhelmie, żeś mnie utwierdził w tym chwiejnym zamiarze.

10 września wyjeżdża bez pożegnania.

Księga druga

20 października Werter rozpoczyna pracę w poselstwie w pewnym mieście. Liczne obowiązki przynoszą mu początkowo ukojenie:

Odkąd uganiam się co dzień wśród tłumu i widzę, co ludzie robią i jak to czynią, czuję się daleko lepiej.

Jednak poprawa nie trwa długo. Bohater nie może zapomnieć o ukochanej, a wiadomość o ślubie Lotty i Alberta sprawia mu ogromny ból. Werter pisze do Alberta:

Bóg was pobłogosław, moi drodzy niech wam da wszystkie dobre dni, które mnie odbiera.

Drugim powodem, który wzmaga cierpienie nieszczęśliwego kochanka, są stosunki towarzyskie w poselstwie. Po incydencie u hrabiego C. (kiedy arystokraci ostentacyjnie dali odczuć Werterowi, że jego mieszczańskie pochodzenie stoi na przeszkodzie zażyłych kontaktów z wyżej urodzonymi) bohater podaje się do dymisji. W połowie kwietnia 1772 roku żegna się z posadą. Przyjmuje zaproszenie księcia i udaje się do jego letniej rezydencji.

Po drodze odwiedza rodzinne miasto. U księcia spędza około sześciu tygodni, jednak z braku głębszego porozumienia z gospodarzem decyduje się opuścić zamek. Pod pretekstem zwiedzenia kopalni w pobliżu domu Alberta, gdzie małżonkowie zamieszkali po ślubie, Werter wraca w okolice, w których poznał Lottę.

Namiętność działa na bohatera coraz bardziej destrukcyjnie, zakłóca też spokój rodzinny Lotty i Alberta. Werter popada w coraz większą rozpacz i świadomie podejmuje decyzję o samobójstwie, na zewnątrz zachowując pozory normalnego życia (porządkuje dokumenty, reguluje rachunki, zapobiega odwiedzinom Wilhelma, udaje przygotowania do podróży). Wbrew wyraźnemu życzeniu Lotty, odwiedza ją 21 grudnia podczas nieobecności Alberta. Czyta głośno sporządzony jakiś czas wcześniej przekład fragmentów *Pieśni Osjana* (zob. **Lektury Wertera**). Pod wpływem gwałtownej fali uczuć i świadomości, że to ostatnie spotkanie z ukochaną, porywa ją w ramiona i całuje. Lotta żegna Wertera i wyprasza go z domu. Następnego dnia Werter przez służącego prosi Alberta o pożyczenie pistoletów na drogę (w XVIII w. zabieranie broni w podróż było zachowaniem normalnym ze względu na niebezpieczeństwa czyhające na drogach). Lotta podaje pistolety Albertowi, a ten wręcza je służącemu Wertera. Wiadomość, że pistolety podała ukochana, przyjmuje Werter z zachwytem i interpretuje na swój sposób:

Przeszły przez twoje ręce, tyś je otarła z kurzu; całuję je tysiąckrotnie; tyś ich dotknęła; i ty, duchu niebios wspierasz mój zamiar!

O północy, po ukończeniu pożegnalnego listu do Lotty, strzela sobie w głowę. Kilkanaście godzin leży w agonii, umiera 23 grudnia o 12.00 w południe. Wieczorem tego samego dnia zostaje pochowany:

Nocą, koło jedenastej, kazał [komisarz] go pogrzebać na miejscu, które on sobie sam wybrał. Stary razem z synami szedł za trumną. Albert nie mógł. Obawiano się o życie Lotty. Nieśli go rzemieślnicy. Nie towarzyszył mu żaden duchowny.

Narracja

W *Cierpieniach młodego Wertera* dominuje **narracja personalna**, prowadzona przez Wertera, autora listów. Wyjątek stanowi poprzedzająca utwór krótka nota od „wydawcy” oraz końcowy fragment „Wydawca do czytelnika” (zob. **Przynależność gatunkowa i Kompozycja**), w których Goethe zastosował **narrację auktorialną**. Ale i tu trzecioosobowy narrator posiłkuje się cytatami z rozmów bohaterów, obszernymi fragmentami z *Pieśni Osjana* w tłumaczeniu Wertera oraz jego ostatnimi zapiskami. Dzięki takiej narracji czytelnik dokładnie i ze szczegółami poznaje światopogląd i świat wewnętrznych przeżyć głównego bohatera.

Problematyka ideowa

Cierpienia młodego Wertera to przede wszystkim **powieść o miłości**, a tytułowy bohater i jego ukochana Lotta dołączyli do par najślynniejszych kochanków utrwalonych na kartach literatury światowej. Konflikt, choć opisany z dystansu (z perspektywy autora listów), rozgrywa się między trzema uczestnikami miłosnego trójkąta. Miłość do Lotty, będąca początkowo dla Wertera radością i sensem życia, z racji niespełnienia staje się **destrukcyjną obsesją, prowadzącą do samobójstwa**. Dzięki końcowej nocie pt. „Wydawca do czytelnika” czytelnik poznaje bliżej dramat i rozterki Lotty i Alberta.

Miłość Wertera, z jednej strony przyjaciela, z drugiej rywala Alberta, z jednej strony duchowego brata Lotty, z drugiej natarczywego adoratora – burzy rodzinny spokój małżonków. Najbardziej przeżywa to Lotta, życzliwa Werterowi, oczarowana nim, a jednak wierna Albertowi (zob. *Postaci pierwszoplanowe*).

Głównemu tematowi podporządkowane są uboczne wątki i epizody, a zwłaszcza historia parobka z Wahlheim i obłąkanego Henryka (zob. *Postaci drugoplanowe*).

W powieści **miłość ukazana jest jako niszcząca siła**. Gdy namiętność wybucha i staje się jedyną treścią życia bohatera, wówczas prowadzi do samobójstwa, morderstwa lub obłądzenia.

Wątkowi miłosnemu dyskretnie towarzyszy **wątek społeczny** (praca w poselstwie, przyjęcie u hrabiego C., niektóre rozważania Wertera), wzmagający wewnętrzne konflikty bohatera.

W efekcie otrzymujemy powieść o nadwrażliwej jednostce, modelowej dla swojej epoki. Nie bez powodu utwór Goethego utrwalił w literaturze i obyczajowości modę, nazwaną od imienia bohatera **werteryzmem**. Zasadnicze cechy **bohatera werterycznego** można scharakteryzować następująco:

- wybujała uczuciowość;
- skupienie na przeżyciach wewnętrznych;
- widzenie świata przez pryzmat marzeń i poezji;
- umiłowanie natury, przeżywanie jej piękna i grozy;
- niezgoda na utarte konwenanse, obyczaje i normy społeczne i obyczajowe;
- kult wyidealizowanej miłości;
- poczucie bezsilności wobec losu i bezcelowości życia;
- obsesja śmierci;
- samobójstwo.

Warto wiedzieć:

Strój, jaki miał na sobie w chwili samobójczej śmierci Werter, czyli **niebieski frak i żółta kamizelka**, stał się niezwykle popularny wśród młodzieży tamtych lat. Równie popularne stały się także liczne samobójstwa, przypominające tragedię nieszczęśliwego kochanka z powieści Goethego.

Lektury Wertera

Bardzo istotne dla problematyki powieści są lektury głównego bohatera. W księdze pierwszej i na początku drugiej **Werter czyta Homera**. (Warto podkreślić, że bohater zna grekę i czyta Homera w oryginale!). Nastrój klasycznego dzieła koresponduje z nastrojem Wertera:

Gdy rankiem o wschodzie słońca wychodzę do mego Wahlheim i tam w ogródku gospody sam sobie zrywam groszek, siadam i łuszczę go i wśród tych zajęć czytam sobie mojego Homera; kiedy w kuchence wybieram sobie garnek, biorę masło, stawiam moje strączki na ogniu, przykrywam i siadam obok, by je od czasu do czasu pomieszać, wtedy żywo odczuwam, jak zuchwali gachowie Penelopy zabijają woły i świnie, ćwiartują i pieką.

Ten i inne fragmenty listów do Wilhelma jednoznacznie wskazują na **Odyseję Homera**. Wymowa eposu o wieloletniej tułaczce Odyseusza jest jak najbardziej pozytywna, bohater

akceptuje rzeczywistość bez względu na okoliczności. Fundamentalną cechą Odyseusza Wertera znajduje u siebie: jak antyczny bohater i on jest **tułaczem**:

Tak, jestem tylko wędrowcem, pielgrzymem na ziemi.

Stopniowo Werter zarzuca lekturę dzieł starożytnego barda na rzecz *Pieśni Osjana* (zob. niżej).

Osjan wyparł z mego serca Homera.

W jego życiu wewnętrznym zachodzą gwałtowne zmiany. Miłość domaga się spełnienia, choć Werter wypiera tę myśl:

Ach ta pustka! Ta przeraźliwa pustka, którą tu czuję w mej piersi! Myślę często: gdybyś ją raz tylko, choć raz przycisnąć mógł do serca, cała ta pustka zapełniłaby się.

Znów sceneria (surowy pejzaż, skały, wzgórza, wzburzone morze, mgły, wiatr), tematyka (samotność, przemijanie, bezsilność wobec losu, przecucie śmierci) i nastrój lektury (smutek, rozpacz, patos) odpowiadają stanowi emocjonalnemu bohatera.

Podczas ostatniego spotkania z Lottą Werter czyta jej na głos kilka pieśni Osjana we własnym przekładzie. Pod wpływem lektury wybuchają emocje bohaterów – Werter porywa ukochaną w ramiona, całuje ją, jednak napotyka na opór:

Porwała się i w trwożnym pomieszeniu, drżąc między miłością i gniewem, rzekła: – To po raz ostatni, Werterze! Już mnie pan nie zobaczy!

I rzeczywiście, bohaterowie nie zobaczą się więcej.

Ostatnią lekturą Wertera była *Emilia Galotti*, tragedia G.E. Lessinga o tematyce społecznej, w której tytułowa bohaterka wywodząca się z klasy mieszczańskiej wybiera śmierć, nie chcąc za cenę swej godności podporządkować się woli księcia. Emilia nie potrafi sama odebrać sobie życia, prosi o pomoc ojca, który jej prośbę spełnia.

Na pozór temat odbiega od osobistych przeżyć Wertera, ale podobny jest wątek społeczny w obu historiach; warto też zwrócić uwagę na analogię podjęcia świadomej decyzji o śmierci samobójczej jako ostatecznej odpowiedzi na własną bezsilność wobec losu.

Warto wiedzieć:

1. *Pieśni Osjana* to cykl rzekomo starodawnych utworów celtyckich o charakterze epicko-lirycznym, wymyślonych przez barda Osjana, obejmujący kilkanaście krótszych opowiadań i poematów oraz dwie epeje. Całość ukazała się w opracowaniu **Jamesa MacPhersona (1736–1796)**. Utwór, wydany w całości w 1763 r., porównywany był do eposów starożytnych, a ich autor okrzyknięty został „Homerem Północy”. Choć *Pieśni Osjana* bardzo szybko zostały rozpoznane jako **jedna z największych mistyfikacji w historii literatury**, to jednak wpływ tego dzieła był ogromny. Do najważniejszych cech **stylu osjanicznego** zalicza się: kult przeszłości, nastrój melancholii i smutku, kult idealnej miłości, pochwałę poezji, ocalającej dla potomności dawne legendy i opowieści, a nade wszystko osadzenie akcji opowiadanych historii w krajobrazie, którego nieodłącznymi elementami były skąpane we mgle skaliste

morskie wybrzeże, unosząca się nad nim poświata księżycy oraz podmuchy porywistego wiatru, kryjące w sobie tajemnicze głosy zmarłych osób. *Pieśni Osjana* były tłumaczone przez polskich poetów XVIII i XIX wieku: Ignacego Krasickiego, Franciszka Karpińskiego, Franciszka Dyonizego Kniaźnina, Kazimierza Brodzińskiego oraz Seweryna Goszczyńskiego.

2. Motyw lektur o tematyce miłosnej, które wpływają w sposób destrukcyjny na psychikę młodych i wrażliwych ludzi, pojawia się w wyznaniu nieszczęśliwego kochanka, Gustawa, mówiącego o tzw. **książkach zbójceckich** w *Dziadach cz. IV* Adama Mickiewicza.

Konteksty

Autobiografizm powieści

Cierpienia młodego Wertera powstały w oparciu o osobiste doświadczenia Goethego. W 1772 r. młody pisarz odbywał praktykę aplikancką w Wetzlarze, małym miasteczku górskim. W pobliżu odkrył dwie urokliwe wioski Garbenheim oraz Volpertshausen, z których pierwsza posłużyła za wzór powieściowego Wahlheim.

Podczas pobytu w Wetzlarze Goethe zakochał się w Charlotte Buff, zaręczonej z Hansem Christianem Kestnerem. Cała trójka utrzymywała dobre stosunki do dnia, w którym Goethe pocałował Charlotte. Nieprzyjemna atmosfera skłoniła Goethego do wyjazdu.

Historia nieszczęśliwej miłości Wertera odtwarza w dużym stopniu układ towarzyski, w jakim znalazł się Goethe w Wetzlarze, jak również kluczowe wydarzenia rzeczywiste, jednak sam bohater wzorowany jest na postaci Carla Wilhelma Jerusalema, brunszwickiego sekretarza legislacyjnego, przyjaciela Goethego poznanego jeszcze podczas studiów w Lipsku. Jerusalem przebywał w Wetzlarze w tym samym czasie co Goethe. Z przekazów wiadomo, że był bardzo uzdolniony, miał zamiłowania filozoficzne i wszechstronną wiedzę, jednak cechowała go nadmierna wrażliwość i odmienność. Po doznanym afrontie towarzyskim (podobnym do incydentu u hrabiego C. opisanego w powieści) oraz na skutek nieszczęśliwej miłości do Elisabeth Herd (żony przyjaciela) Jerusalem odebrał sobie życie strzałem w głowę z pistoletu pożyczonego od Kestnera.

Powieść epistolarna

Powieść epistolarna (czyli powieść w listach) – to jeden z podstawowych gatunków **literatury intymistycznej (osobistej, prywatnej)**, rozpowszechniony u schyłku XVIII w. w okresie sentymentalizmu oraz w niemieckim preromantyzmie za sprawą Samuela Richardsona, autora łązawych powieści sentymentalnych *Pamela* i *Klarysa*, Jana Jakuba Rousseau *Wyznań* oraz Johanna Wolfganga Goethego twórcy *Cierpień młodego Wertera*.

Głównym składnikiem kompozycyjno-tematycznym powieści epistolarnej są **listy**, pisane zazwyczaj przez głównych bohaterów i służące do wyrażania ich wewnętrznych rozterek (najczęściej miłosnych). Powieść ta utorowała drogę XIX- i XX-wiecznej powieści psychologicznej i psychologiczno-obyczajowej. Na gruncie współczesnej literatury polskiej realizacją gatunku są m.in. znakomite *Wariacje pocztowe* (1972) Kazimierza Brandysa. (Więcej o tej ostatniej powieści – zob. M. Bernacki, M. Dąbrowski *Leksykon powieści polskich XX wieku*, Bielsko-Biała 2002).

Bibliografia i literatura zalecana

J.W. Goethe, *Cierpienia młodego Wertera* (tłum. L. Staff), Biblioteka Narodowa, Wrocław 1975 (z tego wydania pochodzą wszystkie cytowane fragmenty).

„Niemcy Goethego” i „Goethe” w: *Literatura powszechna według Jana Tomkowskiego*, Warszawa 1995; J. Łukasiewicz *Mickiewicz*, Wrocław 1996; „Mistyfikacja literacka” i *Powieść w listach (powieść epistolarna)* za: M. Bernacki, M. Pawlus *Słownik gatunków literackich*, Bielsko-Biała 1999.